



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**W obronie chleba,
pracy i szkół**
| s. 4



**Żegnajcie
wakacje**
| s. 5



**Krażek do kija:
»No to zaczynamy«**
| s. 8



Rusza walka o wyborcę

WYDARZENIE: Do ostatecznego terminu składania list wyborczych do przedterminowych wyborów parlamentarnych brakuje jeszcze kilku dni. Jednak większość partii startujących w dniach 25-26 października w wyborach do Izby Poselskiej RC już teraz wie, kto w poszczególnych regionach będzie walczyć o przychylność wyborców.

Kompletne listy wyborcze już w ub. tygodniu można było znaleźć m.in. na portalach najsilniejszych partii lewicowych – Czeskiej Partii Socjal-Demokratycznej (ČSSD) oraz Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSČM). Od kilku dni ogólnie dostępne są też listy wyborcze ugrupowań prawicowych i centroprawicowych TOP 09 oraz chrześcijańsko-demokratycznej KDU-ČSL. Tymczasem obywatele demokracji oraz „Zemanowcy” postanowili dłużej potrzymać wyborców w niepewności. Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) wyłożyła karty na stół dopiero wczoraj wraz z oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej. – Listy wyborcze dla poszczególnych województw zostaną opublikowane na poszczególnych regionalnych stronach ODS dopiero po południu – zastrzegła Šárka Martínková z wydziału prasowego praskiej centrali ODS. Wczoraj miała też zapasę decyzja w sprawie ostatecznej postaci list wyborczych Partii Praw Obywatelskich „Zemanovci” (SPOZ).

Na jakie partie i jakie nazwiska będziemy zatem głosować w zbliżających się wyborach parlamentarnych? Przeglądając morawsko-śląskie listy wyborcze poszczególnych partii występujących na obecnej czeskiej scenie politycznej, natknęliśmy się na szereg znanych na naszym terenie nazwisk. Na liście obywatelskich demokratów na 7. pozycji natknęliśmy się na wiceburmistrza Czeskiego Cieszyna, a równocześnie przewodniczącego Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków, Stanisława Folwarczno. Numerem jeden jest szef morawsko-śląskiej ODS, Zbyněk Stanjura.

TOP 09 w naszym województwie poprowadzi do wyborów Pavol Lukša, wójt Czeladnej. Na liście można znaleźć również nazwiska wójtów gmin z naszego regionu. Z 15. miejsca startuje wójt Suchej Górnej, Jan Lipner, z 31. wójt Lutyni Dolnej, Pavel Buzek. Z kolei chrześcijańscy demokraci postawili w naszym regionie na praskie nazwisko, ministra środowiska naturalnego, Tomáša Podivínskiego. Poszukując kandydatów ze Śląska Cieszyńskiego, znaleźliśmy na 5. pozycji Pavlę Golasowską z Trzyńca, kierowniczkę usług społecznych Diakonii Śląskiej, na 31.



Wybory parlamentarne w RC odbędą się w dniach 25-26 października.

miejsu pastora ewangelickiego z Orłowej, Vladislava Szkanerę oraz na 35. miejscu wicewójta Stonawy, Tomáša Bařáka.

Kolejne stonawskie nazwiska będą widniały na liście wyborczej SPOZ. Wczoraj co prawda wójt Stonawy, Andrzej Feber, przekonywał, że lista jeszcze nie została zaakceptowana przez centralę partii, niemniej zdradził nam, że znajdują się na niej nazwiska trzech znanych w naszym społeczeństwie Polaków – jego, lekarza urologa Bogusława Chwajola oraz śpiewaka operetkowego Klemensa Słowioczka. Najwyżej na liście ma być Feber i zajmować jedno z pierw-

szych pięciu miejsc. Ponadto jeden z pozostałych dwóch Polaków ma znaleźć się w pierwszej dziesiątce.

Z 16. pozycji na morawsko-śląskiej liście ČSSD startuje również inny Polak, radny wojewódzki Paweł Kawulok z Gródka. Oprócz tego na liście można znaleźć aż dwóch prezydentów miast powiatu karwińskiego – na 8. miejscu prezydenta Hawierzowa, Zdeňka Osmanczyka, i na 32. prezydenta Karwiny, Tomáša Hanzela. Z 20. pozycji startuje wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Petr Procházka. Na liście, której przewodniczy Lubomír Zorařek, są też byli posłowie – m. in. Ladislav Šincl

z Karwiny oraz Alfréd Michalík z Bogumina.

Nazwisko kolejnego radnego wojewódzkiego polskiej narodowości, Henryka Mařysza z Suchej Górnej, widnieje pod nr. 28. na liście czesko-morawskich komunistów. Tradycyjnie wysoką, 2. pozycję, zajmuje na liście emerytowana nauczycielka oraz była posłanka, Milada Halíková z sąsiedniego Hawierzowa. Z tym samym miastem związany jest również inny kandydat, startujący z 22. miejsca wiceprezydent Hawierzowa, Eduard Heczeko.

Z pytaniem, jak oceniają swoje szanse i szanse swoich partii w zbliżających się wyborach parlamentarnych, zwróciliśmy się do kilku polskich kandydatów. Stanisław Folwarczno uważa, że chociaż ODS przeżywa obecnie kryzys, ma szansę, jako jedyna partia prawicowa z ponad 20-letnią tradycją, odnieść sukces. – Przed czterema laty w wyborach parlamentarnych zdobyła 17-proc. poparcie, z kolei w wyborach wojewódzkich poparło ją tylko 10 proc. głosujących. Myślę, że obecny wynik mógłby kształtować się w granicach 10-15 proc. – stwierdził Folwarczno, który swoje szanse w wyborach uzależnia m.in. od poparcia polskich wyborców.

Andrzej Feber żywi nadzieję, że „Zemanowcy” przekroczą tym razem 5-proc. próg wyborczy i zasiądą w Izbie Poselskiej. Podobnie jak w poprzednich wyborach liczy też na głosy preferencyjne Polaków. Natomiast najbardziej optymistycznego wyniku spodziewa się dla swojej partii socjaldemokrata Paweł Kawulok. – Jestem przekonany, że będziemy mieli duże poparcie wśród wyborców oraz że będziemy najsilniejszą partią w województwie – mówi. Startując z 16. pozycji liczy na głosy preferencyjne wyborców. Uważa bowiem, że szansę na sukces ma 8-9 kandydatów z listy.

Jak poinformował nas prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek, kandydaci startujący w październikowych wyborach będą mieli okazję przedstawić się polskiemu społeczeństwu na najbliższej sesji Rady Przedstawicieli w czwartek 19 września o godz. 16.00 w siedzibie Kongresu Polaków przy ul. Komeňskiego 4 w Czeskim Cieszynie.

BEATA SCHÖNWALD

ZDARZYŁO SIĘ

12 LAT OD ZAMACHU

Amerycanie po raz kolejny oddali hołd ofiarom ataków terrorystycznych z 11 września 2001 roku. Tegoroczne obchody były stonowane i odbywały się w cieniu konfliktu wokół Syrii.

W sumie 11 września zginęło 2977 osób. Był to największy akt terroru w historii Stanów Zjednoczonych. Dziewiętnastu członków Al-Kaidy porwał cztery samoloty pasażerskie. Dwa z nich uderzyły w bliźniacze wieżowce nowojorskiego World Trade Center na Manhattanie. Zginęło 2753 ludzi. Kolejny z samolotów porwany przez terrorystów uderzył w gmach Pentagonu. W tym zamachu zginęło 184 ludzi.

Terrorystom nie udało się użyć do kolejnego zamachu czwartego uprowadzonego samolotu, linii United Airlines. Uniemożliwili to pasażerowie i załoga maszyny. Doszło do walki na pokładzie. Samolot rozbił się w okolicach Shanksville w Pensylwanii. Zginęła załoga samolotu i 40 pasażerów. Osama bin Laden przyznał się do zorganizowania tych zamachów. Jako powody podał m.in. amerykańską pomoc dla Izraela, sankcje wobec Iraku oraz obecność wojsk USA w Arabii Saudyjskiej. Kongres USA ustanowił 11 września Dniem Patrioty.

Zgodnie z tradycją obchody rocznicy ataków na World Trade Center polegają na odczytaniu nazwisk wszystkich poległych. Rodziny poległych spotykają się także w Shanksville w Pensylwanii, gdzie spadł czwarty z porwanych samolotów. Mniejsze ceremonie, patriotyczne koncerty, msze oraz wystawy zostały zorganizowane w tysiącach miast i miasteczek na terenie całych Stanów Zjednoczonych. W tym roku w mediach jest jednak stosunkowo niewiele materiałów poświęconych rocznicy. Uwaga skupia się na aktualnym kryzysie politycznym w Syrii i potencjalnej amerykańskiej akcji zbrojnej. (ep)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 16 do 17 °C
noc: 8 do 7 °C
wiatr: 0-1 m/s

dzień: 14 do 16 °C
noc: 11 do 10 °C
wiatr: 1-3 m/s



9 771212 422041

1 3 1 0 8

KRÓTKO

ZNOWU REMONTY

KARWINA (ep) – Dwie nowe inwestycje zrealizuje miasto na osiedlach w Granicach i Mizero-wie. Chodzi o remont osiedli oraz budowę ponad stu nowych miejsc parkingowych. Blokowiska już zresztą przeszły wiele remontów za pieniądze z Brukseli. – Nadal potrzeba dużo miejsc parkingowych, poza tym chcemy kontynuować renowację osiedli. Zajmiemy się rynkiem przed szkołą Mendelova w Granicach, wybudujemy tam dwie nowe piaskownice dla dzieci, wyremontujemy chodniki, które jeszcze nie doczekały się napraw, wymienimy oświetlenie – wyjaśnił prezydent miasta, Tomáš Hanzel.

* * *

POZNAWALI SWOJE MIASTO

BOGUMIN (sch) – Miejscowi seniorzy skupieni w klubie inwalidów oraz pensjonariusze domów opieki społecznej wyruszyli w poniedziałek na wycieczkę autokarową do... swego miasta. Roli przewodników po centrum Bogumina i jego obrzeżach podjęli się burmistrz Petr Vícha oraz jego zastępca, Igor Bruzl. – Wycieczkę zorganizowaliśmy już po raz trzeci z kolei. Jej celem jest pokazanie naszym najstarszym mieszkańcom, którzy większość czasu spędzają w czterech ścianach mieszkań, zmian, jakie zaszły w mieście – zauważył Bruzl. W wycieczce wzięło udział 28 seniorów, w tym 3 na wózkach inwalidzkich. Z myślą o nich miasto zamówiło specjalny autobus z Zakładu Opieki Socjalnej w Hrabyni.

* * *

POTRĄCIŁ DZIECKO NA PRZEJŚCIU

PIOTROWICE (dc) – Niespełna trzyletni chłopczyk odniósł we wtorek po południu bardzo ciężkie obrażenia w wypadku drogowym. Na przejściu dla pieszych przejechał go 68-letni kierowca samochodu škoda felicia. Był trzeźwy. Dziecko zostało śmigłowcem przewiezione do Szpitala Akademickiego w Ostrawie. Policja bada okoliczności wypadku. – Na razie kierowcy nie postawiono zarzutów. W grę wchodzi również wersja, że dziecko wbiegło na jezdnię. Było bowiem w towarzystwie ojca, który jednak został na skraju drogi. Dlatego dopiero ustalamy, kto i w jakim stopniu zawinił – powiedział wczoraj po południu rzeczniczka policji, Zlataušė Víačková.

Dom Kultury poczeka na remont

Prywatni właściciele Domu Kultury w Jablonkowie mieli przyznaną dotację z funduszy europejskich na przekształcenie budynku w Centrum Konferencyjne. Władze miasta wiązały z tym duże nadzieje. Przedsiębiorcy nie są jednak w stanie wykorzystać dotacji. Tłumaczą, że nie z własnej winy mają za mało czasu.

Władze miasta przez lata sądziły się o prawo własności do budynku z Bedřichem Čmíelem i jego żoną. Trzy lata temu sąd orzekł, że miasto nigdy nie przestało być właścicielem budynku. Čmíelowie musieli opuścić obiekt, składający się z sali Domu Kultury i hotelu „Horal”. – Od początku wiedzieliśmy, że nie mamy dosyć funduszy na inwestycje w Dom Kultury ani na jego eksploatację. Szukaliśmy więc inwestora – mówi burmistrz Jablonkova, Petr Sagitarius. Jedyną ofertę złożyli miejscowi przedsiębiorcy René Bojko i Bolesław Haltof. Przed dwoma laty kupili budynek za 7 mln koron. Miasto podpisało z nimi umowę, która miała zagwarantować wpływ na przyszłe wykorzystanie Domu Kultury oraz możliwość korzystania z niego. – W umowie jest zapisane, że o ile firma panów Bojki i Haltofa otrzyma dotację na przebudowę Domu, zrealizuje ją do 2015 roku, bez niej do 2017 roku – wyjaśnia burmistrz w rozmowie z „Głosem Ludu”.

– W umowie ustalono, że w ośrodku konferencyjnym, który ma powstać, będzie sala dla dwustu osób, a nawet dokładnie określono, ile razy w roku miasto będzie miało prawo do bezpłatnego korzystania z niej – dodaje Sagitarius. Burmistrz przekonuje, że miasto „wybrukowało prywatnej firmie wygodną drogę do dotacji” i nie kryje rozczarowania nad faktem, że fundusze w wysokości 24 mln koron nie zostaną wykorzystane. – Wywalczyliśmy w Urzędzie Rady Regionalnej w Ostrawie przyznanie funduszy, co wcale nie



Część budynku tworzył hotel „Horal”.

było proste. Postaraliśmy się o to, by budynek nie był obciążony prawami osób trzecich, wykupiliśmy od prywatnych właścicieli małe działki w okolicy obiektu – wymienia samorządowiec. Haltof widzi sprawę nieco inaczej: – Ze względu na nie do końca rozwiązane stosunki własnościowe i prawne sprzedaż Domu Kultury opóźniła się o półtora roku. Na przygotowanie dokumentacji projektowej, czerpanie dotacji i realizację budowy „Ośrodka Konferencyjnego Beskid”, którego doma-

gało się miasto, zostało bardzo mało czasu, do maja przyszłego roku. To jest nie do zrealizowania – mówi. Dodaje, że wraz ze współnikiem kupili Dom Kultury w złym stanie – tylko gołe betonowe ściany, bez dokumentacji projektowej, która kosztowała przedsiębiorców do dnia dzisiejszego 1,5 mln koron.

Haltof zapewnia, że wraz z Bojką będą szukali innych źródeł finansowania i sposobów wykorzystania Domu Kultury. – Chcemy wyremontować budynek do 2017 roku, przede-

wszystkim dla mieszkańców Jablonkova, a nie dla ratusza – mówi. I stawia retoryczne pytania: – Dlaczego miasto nie wyremontowało Domu, tylko się go w prosty sposób pozbyło? W jaki sposób w ogóle wykorzystano 7 mln koron ze sprzedaży?

W poniedziałek kierownictwo miasta ma się spotkać z właścicielami budynku, by omówić przyszłość Domu Kultury. Na razie w sali znajduje się sklep z artykułami rolniczymi, były hotel „Horal” jest pusty.

DANUTA CHLUP

»Głos Ludu« w skrzynkach później?

Nielatwa sytuacja polskojęzycznych mediów po raz kolejny była tematem poniedziałkowych obrad Rady Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Rada Kongresu mianowała połowę składu komisji przetargowej, która będzie wybierała na przyszły rok dystrybutora i drukarnię „Głosu Ludu”. W jej skład weszli: Mariusz Zawadzki (szef komisji medialnej Kongresu), Rafał Zawadzki (prawnik) i Marek Słowiaczek, pełnomocnik spółki „Pol-Press” wydającej „GL”. Pozostałych trzech członków

mianuje Rada Przedstawicieli, która spotka się w przyszły czwartek. – Zastanawiamy się nad tym, co dalej z dystrybucją gazety. Obecny dystrybutor, Poczta Czeska, oferuje wysoką jakość usług, gazety docierają do czytelników we wczesnych godzinach porannych. Z drugiej strony dystrybucja jest bardzo droga. Trzeba się zastanowić, czy w niełatwej sytuacji finansowej nie wybrać raczej tańszego dystrybutora, który jednak dostarczałby gazety nieco później – mówi prezes Kongresu, Józef Szy-

meczek. Radę Kongresu i komisję medialną interesuje, co na ten temat sądzą czytelnicy.

Rada zajmowała się również przesunięciem „Wiadomości w języku polskim”, emitowanych przez Telewizję Czeską w Ostrawie, na godz. 6.00 w niedzielę. – Wystosujemy oficjalny list do kierownictwa telewizji, będziemy się starali, by „Wiadomości” ponownie były nadawane o bardziej korzystnej porze. Chcemy zaproponować nowe formy współpracy i pomocy przy zdo-

bywaniu funduszy na program dla polskiej mniejszości – zadeklarował Szymeczek.

Rada Kongresu przygotowuje się również do Zjazdu Rady Polonii Świata, który odbędzie się na początku listopada w Pułtusk. Kongres będą reprezentowali dwaj przedstawiciele. Z kolei w najbliższą niedzielę przyjadą do Czeskiego Cieszyna studenci sławistyki z Niemiec. W siedzibie Kongresu będą mieli zajęcia nt. Polaków w Republice Czeskiej. (dc)

Kino jak się patrzy

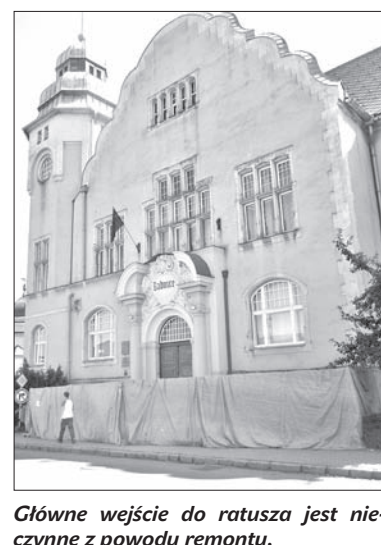
Karwińskie Kino Centrum i jego otoczenie czekają nie lada zmiany. W ubiegłym roku miasto zainwestowało w cyfryzację kina, wymianę siedzeń i drobne naprawy w sali kinowej. Teraz szykuje się remont za 50 mln koron. Radni uchwalili we wtorek projekt przebudowy obiektu i rewitalizacji najbliższego otoczenia kina, włącznie z trawnikami i rabatami. W planie jest remont fasady budynku, unowocześnienie wnętrza kina, remont wejścia i kas biletowych, a także restauracji i innych pomieszczeń. Chodniki koło obiektu zostaną naprawione, pojawi się tam nowe oświetlenie.

(ep)



Wejście zamknięte

Do budynku ratusza w Jablonkowie wchodzi się obecnie z boku, przez część, w której ma siedzibę Straż Miejska. Powodem jest remont głównej klatki schodowej i elektroinstalacji. – W szufladzie mamy projekt kompleksowego remontu ratusza. Niestety, nie otrzymaliśmy na niego dofinansowania, dlatego remontujemy budynek na etapy. Zaczęliśmy od wymiany okien, wyremontowaliśmy salę obrzędów. Mamy gotowy projekt remontu pierwszego piętra, chcemy tam m.in. wybudować nowe sanitariaty. Staramy się połączyć nowoczesność z pseudosecesyjnym stylem architektonicznym – mówi burmistrz Petr Sagitarius. (dc)



Główne wejście do ratusza jest nieczynne z powodu remontu.

Pieniądź zawsze kusił...

W Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Karwinie-Frysztacie można obecnie oglądać wystawę czasową przygotowaną w nietypowej formule. Dużą część wystawy „(Po)wyrażeń s pokuśicielem” (co bardzo luźno można przetłumaczyć jako „Bicie monet z kusicielem”) stanowi historia produkcji monet oraz związanych z tym oszustw i fałszerstw, przedstawiona w formie komiksu.

– Pierwsza część opowiada o dziejach mennictwa w szerszym kontekście, drugi komiks zajmuje się historią bicia monet na Śląsku Cieszyńskim – wyjaśnia komisarz wystawy, Martin Krül. Mennictwo w Księstwie Cieszyńskim rozwijało się w XIII-XVII wieku. Zakłady mennicze znajdowały się w Cieszynie, Skoczowie i Bielsku. Nie zawsze była to chlubna historia: w czasach Wacława III Adama (1540-1578) bito monety przypominające monety polskie, lecz posiadające mniejszą wartość, co powodowało szkody w gospodarce Królestwa Polskiego. Cesarz Ferdynand I groził księciu sankcjami, jeżeli nie zaniecha bicia monet według obcych wzorów. Niemniej również w następnych latach – w XVII wieku – podobne praktyki były kontynuowane.

Autorem komiksu jest Petr Soušek, absolwent Średniej Szkoły Rzemiosła Artystycznego oraz Wydziału Teatralnego Akademii Muzycznej Leoša Janáčka w Brnie. Jego pasją jest tworzenie replik historycznych monet. Repliki ze zbiorów Souška tworzą drugą część wystawy prezentowanej obecnie w Karwinie.

Postacią, która przewija się przez wszystkie obrazki komiksowe, jest diabeł Poky. Kusiciel zdaje się podszeptować władcom, jak to robić, by mieć więcej pieniędzy na finansowanie armii czy hulastycznego trybu życia, a mincerzom, jak się wzbogacić, bijąc monety z mniejszej ilości kruszcu niż należy. I choć kary za fałszowanie były w średniowieczu niezwykle drastyczne (również w Cieszynie pewnego nieuczciwego mincerza spalono za żywa na stosie,



Fot. DANUTA CHLUP

Pracownicy muzeum służą wykładem zwiedzającym.

a jego pomocnika poćwiartowano), zawsze znaleźli się tacy, dla których pokusa była zbyt silna. Komiksowa historia jest dowcipna, lecz dla większości zwiedzających będzie nie do końca zrozumiała bez znajomości historycznych faktów i powiązań. Dlatego pracownicy muzeum oprowadzają zwiedzających, opowiadając historię przedstawioną na obrazkach i przytaczając różne ciekawostki z dziejów mennictwa. Dowiemy się m.in., ile zarabiali rzemieślnicy w średniowieczu, jak długo musieli pracować, by kupić kurę, grabie czy na przykład buty.

Wystawę można oglądać do 12 stycznia przyszłego roku. Można ją zwiedzać od wtorku do piątku w godz. 8.00-12.00 i 12.30-16.30, w soboty od 9.00 do 13.00 i w niedziele od 13.00 do 17.00. (dc)

Powrót do pasji sprzed lat

Obrazy Bronisławy Wojnar można przez kilka tygodni oglądać w „Cukierni u Ewy”. Wernisaż niewielkiej wystawy odbył się w piątek. Jak przyznaje pani Bronisława, jest samoukiem, a malarstwu zaczęła się poświęcać dopiero na emeryturze, choć przez całe życie ciągnęła ją „do pędzla”. Na ścianach kawiarni w Łyżbicach zobaczyć można malowane farbami akrylowymi obrazy, np. „Familia”, „Życie w kolorach”, „W starym ogrodzie”, „Wolność i piękno” czy „Kraina po deszczu”. Artystka maluje przyrodę, kwiaty, a przede wszystkim symboliczne obrazy pełne malarskich metafor. Wszystko w pięknych, żywych barwach. Na wystawie jest też „wypożyczony” obraz „Zpěvačka”, подарowany wnuczce Ewie Farnej na 18. urodziny – symbolizujący przejście w dorosłość portret z niewielką koniczynką na szczęście.

– Jestem samoukiem. Malowałam jako dziecko, a potem całe życie nie – była rodzina, praca i inne zajęcia. Kiedy przeszłam na emeryturę, zdecydowałam się na malowanie, chociaż całe życie to we mnie „siedziało” – mówi Bronisława Wojnar.

Pani Bronisława mieszka w Trzyniecu, urodziła się i wychowała w Jabłonkowie. To tam, w polskiej podsta-

wówce, usłyszała pierwszą pochwałę i zachętę do dalszej pracy twórczej. – Pierwszą pochwałę dostałam od dyrektora naszej jabłonkowskiej szkoły, Karola Piegzy, który był malarzem. Zachęcał mnie wtedy, żebym wybrała szkołę artystyczną. Były to jednak ciężkie czasy po wojnie, lata 50. Nie było mowy o tym, żebym wyjechała do Pragi do szkoły, więc skończyłam średnią szkołę ekonomiczną – opowiada. Jak dodaje, zachowała jeszcze dwa piękne obrazy, które namalowała w dzieciństwie.

Po szkole ekonomicznej dostała przydział do pracy jako księgowa w Trzyniecu i już tutaj pozostała. Maluje w wolnych chwilach. Dużo obrazów rozdaje rodzinie i przyjaciołom na śluby, jubileusze życiowe i inne okazje. – Jednak czasem ciężko rozstać się z obrazami. Niektóre tak przyrosną do serca. Lubię szczególnie obraz „Wolność i piękno” – przyznaje. Swoją twórczość prezentowała wcześniej także w Wiśle, Ustroniu i Cieszynie.

(ep)



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Bronisława Wojnar w swoim żywiolu.

Poloniści z całego świata w Pradze

Naukowcy z kilkunastu krajów, od Kirgistanu po Stany Zjednoczone, zjechali wczoraj do Pragi. Dziś drugi dzień międzynarodowej konferencji „Czeskie badania nad Polską w kontekście europejskim”. – To pierwszy tego typu kongres, przynajmniej od roku 1989. Przyjechali tu naukowcy z kilkunastu państw, ale przede wszystkim z naszej części Europy: z Polski, Czech, Litwy, Ukrainy, Węgier czy Bułgarii – wyjaśnia Roman Baron, członek komitetu organizacyjnego konferencji. Organizatorami są Instytut Historii Czeskiej Akademii Nauk oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Motywem przewodnim konferencji są sze-

roko rozumiane badania nad Polską na całym świecie jak pod względem filologicznym tak i historycznym oraz politologicznym.

Konferencja rozpoczęła się wczoraj w siedzibie polskiej ambasady. Towarzyszył jej 8. Zjazd Absolwentów i Wykładowców Wschodniej Szkoły Letniej, a wydarzenie zainaugurowała msza święta, odprawiona w katedrze św. Wita, Wacława i Wojciecha przez prymasa Czech – Dominka Dukę. Na dzisiejsze zakończenie konferencji zaplanowano okrągły stół na temat „Przemiany w Europie Środkowo-Wschodniej XX-XXI wieku”. Udział w dyskusji wezmą naukowcy z Czech, Polski, Niemiec i USA. (ep)

Kino nagrodzone

Nagrodę Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej przywieźli z Gdyni dyrektorzy Przeglądu Filmowego Kino na Granicy, który od 15 lat odbywa się wiosną w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. 10 września podczas 38. Gdynia - Festiwalu Filmowy odbyła się uroczysta gala wręczenia po raz szósty Nagród PISF – jedynych polskich nagród za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina. – 14. edycja Kina na Granicy wygrała w kategorii Międzynarodowe Wydarzenie Filmowe. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, bo już po

raz czwarty byliśmy nominowani. To bardzo prestiżowa kategoria, jest tu najmocniejsza konkurencja. Nagroda świadczy o tym, że cały czas trzymamy poziom – powiedziała nam dyrektorka cieszyńskiego przeglądu, Jolanta Dygoś.

Wśród nominowanych w tej kategorii były też Międzynarodowy Festiwal Filmowy Etiuda&Anima w Krakowie, PLANETE+DOC Film Festiwal w Warszawie i Wrocławiu oraz Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego OFF PLUS CAMERA 2012 w Krakowie. (ep)

Lubisz gwara? Weź udział w maratonie!

W niedzielę 22 września w Cieszynie będzie rozbrzmiewała nasza rodzima gwara. W ramach dorocznej imprezy „Skarby z cieszyńskiej tróły” odbędzie się I Maraton Czytania Tekstów Gwarowych. – Inspiracją i głównym motywem tegorocznej edycji „Skarbów z cieszyńskiej tróły” w Książnicy Cieszyńskiej będzie cieszyńska gwara i tworzona w niej literatura. Jest to zarazem nośnik bogatej historii i tradycji Śląska Cieszyńskiego – mówi dyrektor Książnicy, Krzysztof Szelong.

Impreza pod hasłem „Czytamy po naszymu” rozpocznie się w Książnicy o godz. 10.00. Wielkie czytanie

zainauguruje młodzież – laureaci IX Konkursu Gwar Śląska Cieszyńskiego „Po naszymu po obu stronach Olzy”. O godz. 11.15 prof. Daniel Kadłubiec wygłosi wykład „Po naszymu – historia, specyfika i znaczenie gwary cieszyńskiej”. Właściwy maraton wystartuje w samo południe i potrwa do godz. 16.30. Teksty gwarowe będą czytali znani mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego, zgłoszeni uczestnicy, a na koniec pisarze i poeci tworzący w gwarze. Ostatnim, z pewnością ciekawym punktem programu, będzie spotkanie z prof. Zofią Tarajło-Lipowską, autorką książki pt. „Nowy Kapoan. Strzel i traf do

czesko-polskich językowych gaf”. W czasie trwania maratonu w Książnicy odbędzie się kiermasz wydawnictw regionalnych oraz konkursy i zabawy, m.in. rozwiązywanie krzyżówek gwarowych.

Organizatorami maratonu są Książnica Cieszyńska, Kongres Polaków w RC oraz Zarząd Główny i Sekcja Ludoznawcza Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. „Głos Ludu” objął imprezę patronatem medialnym. Udział w czytaniu mogą wziąć mieszkańcy obu części Śląska Cieszyńskiego.

Zgłoszenia przyjmuje Wojciech Grajewski w terminie do 21 wrześ-



Fot. ARC

nia – telefonicznie (0048 798 590 639) lub elektronicznie (grajewski@kc-cieszyn.pl). Można też zgłosić się na miejscu w dniu imprezy, jednak liczba miejsc będzie ograniczona. Uczestnicy (osoby indywidualne lub zespoły) zaprezentują prozę i poezję w gwarze cieszyńskiej. Szczegółowy regulamin konkursu został opublikowany na stronie internetowej Książnicy Cieszyńskiej: www.kc-cieszyn.pl. Uczestnicy maratonu otrzymają dyplomy pamiątkowe i upominki. Uczestnicy wyróżnieni przez jury otrzymają dodatkowe nagrody. (dc)

GŁOSIK

Żegnajcie wakacje

ANKIETA

Czy chcielibyście, żeby wakacje trwały miesiąc dłużej? Tak? Tego samego zdania są uczniowie polskiej podstawówki w Trzyńcu przy ul. Kopernika. To jednak wcale nie znaczy, że nie lubią szkoły. Po prostu wakacje są bezkonkurencyjne! Przeczytajcie sami, jak niektórzy z nich spędzili dwa letnie miesiące i czy mieli czas choćby pomyśleć o szkole...

TOMEK SAMEK, klasa 2

Lato było fajne. Byłem na urlopie w Polsce, kopałem na przykład dziury w piasku i bawiłem się. Kiedy byłem w domu, piekliśmy „pieczaki” i kiełbaski na ognisku. Wolę wakacje niż szkołę. Ciężko było wrócić we wrześniu do szkoły, ale cieszyłem się na kolegów. W szkole fajne są też wycieczki, już się cieszę, że znowu gdzieś pojedziemy.

DOROTA CIENCIAŁA, klasa 3

Spędziłam wakacje na działce, byłam też u wujka, u babci i dziadka. Było bardzo fajnie, kąpałam się w basenie i robiłam dużo fajnych rzeczy. Kiedy byłam w domu, też się nie nudziłam. Lubię wakacje, cieszyłam się na rok szkolny tylko trochę. Lubię szkołę, ale lato jest super.

JULIA MACURA, klasa 1

W lecie wyjechałam na Białoruś, gdzie mieszka moja babcia. Byłam też w Pradze, bardzo mi się podobało, jak jeździłam pod ziemią metrem. Byłam tam pierwszy raz. Lubię szkołę, w wakacje już się cieszyłam, że będę znowu bawić się z koleżankami. Przed wakacjami chodziłam do przedszkola i już się nie mogłam doczekać, kiedy pójdę do 1. klasy.



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Uczestnicy ankiety (od lewej): Oliver Kacz, Tomek Samek, Marek Lacko, Dorota Cienciała, Nina Żur; z przodu Rudolf Raab, Julia Macura.

RUDOLF RAAB, klasa 4

Było fajnie. Najpierw byłem w domu, bawiłem się z kolegami. Mieliśmy namiot tipi i bawiliśmy się w Indian. Potem pojechałem z kolegą na obóz na zamek Helfsztyń. Byłem też z rodzicami na wycieczce rowerowej w Górach Izerskich oraz z siostrzyczką na obozie indiańskim. Całe wakacje były fajne, w ogóle mi się nie chciało wracać do szkoły, nie przepadam za nauką.

OLIVER KACZ, klasa 5

Najpierw byłem tydzień w domu, potem pojechaliśmy na wakacje do miejscowości Mayrhofen w Alpach w Austrii, gdzie zobaczyliśmy pięte co do wielkości wodospady na świecie. Potem byliśmy tydzień w Chorwacji. Na wakacjach tak bardzo mi się podobało, że nawet nie chciało mi się wracać do szkoły. Wakacje powinny być dłuższe, jeszcze miesiąc by się przydał.

NINA ŻUR, klasa 2

W lecie wyjechałam z rodziną na tydzień do Chorwacji, byłam też w Polsce. Kiedy byłam w domu, bawiłam się z koleżankami, chodziłam też do parku leśnego, który jest obok szkoły. Wolę wakacje niż rok szkolny, chociaż trochę już się cieszyłam, że wrócę do szkoły. W szkole najbardziej lubię, jak gdzieś idziemy albo jedziemy na wycieczkę.

MAREK LACKO, klasa 2

Byłem dwa tygodnie nad morzem na Krecie, tydzień później pojechaliśmy na trzy dni do Hradca Kralowej. Byłem też w Krakowie razem z ciocią i z siostrą. Chodziliśmy po całym mieście i było bardzo fajnie. Byłem też tydzień na obozie w Tyrze, było tam bardzo ładnie. Strasznie lubię podróżować i jeździć w różne miejsca. Nie miałem czasu myśleć o szkole, chociaż lubię tu chodzić, najbardziej lubię zajęcia sportowe. (ep)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Misja: dorośnij

Czas trwania: 4 lata

Pierwszy tydzień na drugim stopniu szkoły podstawowej. My, trzynieccy szóstoklasiści, mamy już za sobą pięć lat uczęszczania do szkoły podstawowej, ale następne cztery jeszcze przed nami. W szóstej klasie, na drugim stopniu, już od samego początku wszędzie czekało na nas bardzo dużo zmian, niespodzianek i nowości. Nowe przedmioty (fizyka, biologia, język niemiecki), nowe klasy, ale również nowe imprezy, nowi nauczyciele. Dołączyli też do nas trzej nowi koledzy ze szkoły w Oldrzychowicach. Mamy już za sobą „Fotografowanie na wesoło”, wycieczkę na Żwirkowisko i kilka pierwszych lekcji. Rozpoczęliśmy realizację pewnego bardzo ważnego, czteroletniego zadania. Chodzi o misję „Dorośnij”, którą pomoże nam wykonać nasz



Fot. ARC

Uczniowie klasy 6. trzynieckiej podstawówki.

wychowawca Roman Grycz. Wystartowaliśmy 2 września 2013. Koniec za cztery lata, w czerwcu 2017.

Dopiero wtedy zobaczymy, jak nam się udało.

Dorota Bartnicka,
PSP Trzyńiec, klasa 6

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Zielona szkoła nad Bałtykiem



Fot. ARC

Uczniowie z Zaolzia pod pomnikiem na Westerplatte.

We wtorek 3 września klasy siódme z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie razem z uczniami innych szkół wyjechały na Zieloną Szkołę nad Morze Bałtyckie. Naszym celem było Chłapowo koło Władysławowa. W drugim dniu pobytu poszliśmy zwiedzić okolice wioski. Każdy dzień rozpoczynamy poranną rozgrzewką, biegamy na plażę przez Dolinę Chłapowską. Zwiedziliśmy także pobliski kurort Władysławowo wraz z portem rybackim. Drugiego dnia odbyła się

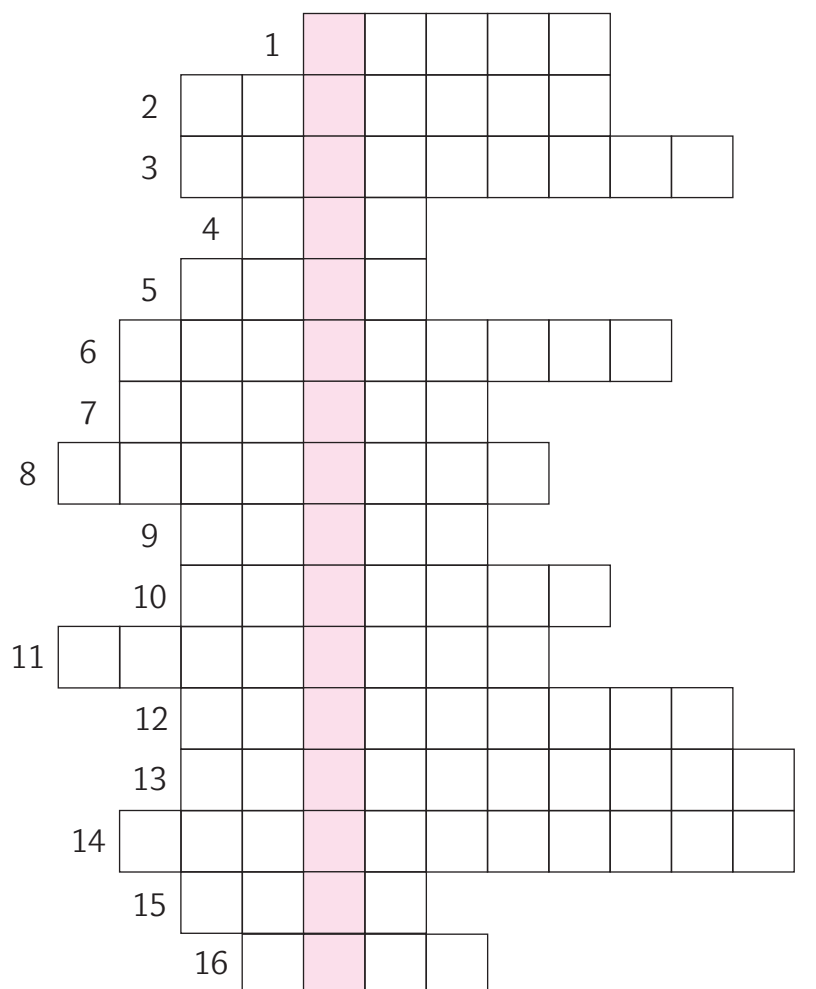
wycieczka do Trójmiasta. Najpierw zwiedziliśmy Westerplatte, potem pojechaliśmy do Gdańska, gdzie znajduje się Bazylika Mariacka i słynna fontanna Neptuna. Na koniec zawitaliśmy do Sopotu. Dzisiaj (8 września) spędzamy dzień na plaży, bo na razie sprzyja nam pogoda. Po południu odbył się konkurs na najciekawszą rzeźbę z piasku, a wieczorem będziemy bawić się na dyskotecce.

W imieniu uczestników: Janek Buba, Tomik Kúr, Marek Sokalski

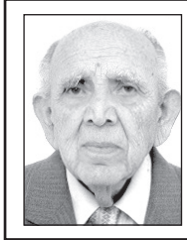
KRZYŻÓWKA

Kochani Głosikowicze! Zapraszamy do rozwiązywania pierwszej jesiennej krzyżówki. Cieszymy się, że tak wielu z was głowiło się nad wakacyjnymi zadaniami. Niestety, zgodnie z zapowiedzią, spośród wszystkich nadesłanych w lecie odpowiedzi wylosowaliśmy tylko jednego zwycięzcę. Nagrodę książkową otrzymuje Michał Hóta z PSP w Łomnej Dolnej.

1. Z tą rośliną wiąże się nazwa aktualnego miesiąca 2. Podręczna „przechowalnia” pieniędzy 3. Duży Kazik 4. Na tapczanie leży..., nic nie robi cały dzień 5. Przymak do ogryzania dla psa 6. Plecak ucznia 7. Pośpieszny, osobowy albo towarowy 8. Nauka zajmująca się badaniem przeszłości 9. Rzemieślnik wykuwający przedmioty z metalu 10. Ciągnik rolniczy 11. Inaczej tenis stołowy 12. Papierowy z datami na cały rok 13. Prowadzi lekcję 14. Inaczej dobranocka 15. Narząd słuchu 16. Białe na przejściu dla pieszych. (ep)



WSPOMNIENIA



Jutro, dnia 13. 9., minie rok od chwili, kiedy opuścił nas na zawsze nasz Ukochany

śp. **HENRYK SZMEJA**

z Bogumina. Z nieustającym bólem w sercach wspominają żona oraz córka i syn z rodzinami.

GL-529

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Rysiek Lwie Serce (12, 13, godz. 15.30); Revival (12, 13, godz. 17.45); Koneser (12, 13, godz. 18.00); Dary anioła: Miasto kości (12, 13, godz. 20.00); Colette (12, 13, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum:** Rysiek Lwie Serce (12, godz. 17.45; 13, godz. 15.30); Colette (12, 13, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Lot (13, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Wolverine (12, 13, godz. 17.30); Obecność (12, 13, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Peníze nebo život (12, godz. 19.00); Tajemnica Zielonego Królestwa (13, godz. 16.00); **CIESZYN – Piast:** Samoloty (12, godz. 15.30); Riddick (12, godz. 17.30; 13, godz. 17.30, 20.00); Rycerz Błaszka (13, godz. 14.00, 15.45).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na tradycyjne placki w czwartek 12. 9. o godz. 16.00 do restauracji „Marco-Polo”.
ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 14. 9. do ogrodu obok Domu PZKO na festyn ogrodowy – Pożegnanie Lata. Początek o godz. 14.00, smaczny bufet zapewniony. Program wykonają: Chór mieszany „Lutnia”, Zespół „Olzanki”, zespół „Rychwałdzianie” oraz grupa „Old Boys Band”.
PIOTROWICE KOŁO KAR-

WINY – MK PZKO zaprasza w poniedziałek 16. 9. o godz. 17.00 do Domu PZKO na prelekcję dr. Tadeusza Siwka z Rychwału, nauczyciela akademickiego Uniwersytetu Ostrawskiego na temat Spisu Powojszechnego w 2011 roku i działalności Towarzystwa Geograficznego. **PTTS „BŚ” –** Zaprasza na rajd turystyczny „Ścieżką Manesa”, organizowany przez KČT Trzyniec w sobotę 14. 9. Wymarsz na trasy w godz. 8.00-10.00 z Nawsia lub Mostów. Inf.: kct-trinec.ic.cz.

▲ zaprasza wszystkich miłośników Beskidów, zwłaszcza Kozubowej, na spotkanie podczas zaplanowanej wycieczki pn. „Kozubowa z nostalgią”, które odbędzie się w sobotę 21. 9. Rejestracja uczestników w schronisku w godz. 10.00-12.00. Inf. 605 783 338.
▲ zaprasza 17. 9. na wtorkową wycieczkę na trasie: Koprzywnica – Biała Góra – Sztramberk. Ojdzad pociągami o godz. 7.38 z Cz. Cieszyna lub o godz. 8.35 w Ostrawie-Swinowa w kierunku Studenki do Sztramberka. Inf.: 599 525 435.
WIERZNIOWICE – Klub Wodniacki „Posejdon” zaprasza do udziału w AjaCupie, który odbędzie się w sobotę 14. 9. w Wierzniowicach od godz. 8.00 (zapisy od tej godziny). Zawody odbywają się na Olzie, obok Domu PZKO. Zapraszamy do udziału całe rodziny z dziećmi. Będzie okazja do pościgania się kandydakami i pramicą po Olzie, postrzelania z wiatróvky i sprawdzenia się w slalomie. Więcej na www.posejdon.cz/ajacup.

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW blaszanych – jedna warstwa podkładu, dwie warstwy lakieru, ipowych w trzech

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. **EMILII ROBOSZOWEJ**

Wyrazy podziękowania kierujemy również do ks. Janusza Kożuszka, a także do pani Heleny Folwarcznej za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Zasmucona rodzina.

RK-135

warstwach masy, blacharskich komponentów. Cena od 120 kc m². Kontakt: Probosz 734 486 799. GL-493

PRODUKCJA BRAM pojazdowych, skrzydłowych, furtek i oplotów. Cena do uzgodnienia. Kontakt: Probosz 734 486 799. GL-493

CZYSZCZENIE STUDNI, tel.: 605 929 616. GL-521

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-379

PIELGRZYMKI

CZ. CIESZYN – Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprasza na pieszą pielgrzymkę do Frydku w dniu 14. 9. Wychodzimy o godz. 6.00 (zaraz po błogosławieństwie), msza święta w bazylice frydeckiej o godz. 16.00. Informacje: Jadwiga Franek, kom.: 00420 739 002 715.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy miłośników muzyki organowej w niedzielę 15. 9. godz. 16.00 do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie na drugi koncert IX Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Obok utworów J.S. Bacha, C. Francka absolwentka bratysławskiej Akademii Muzycznej, Marta Wierzgoń, zaprezentuje razem ze swoim synem Michałem, utalentowanym perkusistą, studentem czwartej klasy Gimnazjum przy Konserwatorium w Ostrawie, oryginalną, „apokaliptyczną” kompozycję wybitnego czeskiego kompozytora P. Ebena – „Krajobraz Patmosu”, napisaną na organy i 12 instrumentów perkusyjnych.

WYSTAWY

TEATR CIESZYŃSKI, Cz. Cieszyn, Ostravska 67: do 13. 10. wystawa Romany i Waltera Taszków pt. „Commedia dell arte, musica, imaginace”. Czynna po-pt: 9.00-15.00, po zgłoszeniu w portierni TC.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 17. 1. 2014 wystawa pt. „Lalki w strojach ludowych”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: pot-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a:** do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tragedia Lidic”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 12. 1. wystawa pt. „(Pov)yrazení s pokušitelem – Od antyki do Těšina”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

Ogłoszenia do »Głosu Ludu«

przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766, e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 9.00-12.30, 13.00-17.00, czw: 13.00-17.00, pt: 9.00-12.30, 13.00-17.00, tel.: 596 312 477, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Gościnne występy



W niedzielę działające przy Miejsowym Kole PZKO w Suchej Górnej zespoły – Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie” oraz „Chórek” występowały na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Lidový rok” w Wielkiej Bystrzycy na Morawach. Śpiewakom z „Chórku” akompaniowała kapela „Šmykňa” z Ostrawy. (sch)

Sportowa sobota

W Koszarzyskach odbędzie się już szósta edycja sportowej imprezy „Festyn Górski”. W sobotę w ośrodku turystyczno-sportowym „Na Pasieczkach” spotkają się drużyny z całego regionu. Do turnieju w siatkówkę, rozpoczynającego się o godz. 11.00, zgłosiły się drużyny z Mostów koło Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna, Nydku i Ropicy.

Festyn na Pasieczkach to nie tylko sport, ale też dobre jedzenie i program

kulturalny. Od godz. 15.00 grać będzie kapela country Sztyl, wieczorem zaplanowano występ Basi Łakoty, a potem zabawę z DJ-em Młynkiem. – Zapewniamy duży namiot dla gości, będzie mięso z grilla i inne przysmaki. Impreza na pewno się odbędzie, bez względu na warunki pogodowe. Atmosfera jak zawsze na pewno będzie świetna – zapewnił organizator festynu, Henryk Cieślak, wiceprezes ds. sportu PTTS „Beskid Śląski”. (ep)

Jutro w bibliotece o Chinach

Pierwsze powakacyjne spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie” w Bibliotece Miejskiej przy ul. Havlíčka w Czeskim Cieszynie będzie miało prawdziwie wakacyjny charakter. O podróży do Chin będzie jutro o godz. 17.00 opowiadała Dorota Molin, absolwentka Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania, a obecnie studentka uniwersytetu w Cambridge.

– W lipcu i sierpniu uczyłam języka angielskiego chińskie dzieci na obozach językowych w kilku chińskich miastach, m.in. w Pekinie – powiedziała naszej redakcji Dorota Molin. W najbardziej zaludnionym kraju świata nie miała zbyt dużo czasu na zwiedzanie, lecz nie darowała sobie, oczywiście, Chińskiego Muru czy Zakazanego Miasta. (dc)

Krażek do kija: »No to zaczynamy«

Dziesięć meczów kontrolnych z bilansem siedmiu zwycięstw i trzech porażek – czy ta chlubna wizytówka pomoże hokeistom Trzyńca w jutrzejszym meczu 1. kolejki Tipsport Ekstraligi? Stalownicy w Werk Arenie podejmują Liberec, który w minionym sezonie walczył w strefie barażowej, ale w nowych rozgrywkach zamierza nawiązać do lepszej tradycji hokeja pod Jeszczedem. Już dziś sezon zainaugurują Witkowice. Ostrawianie zmierzą się na wyjeździe z Pilznem (18.20). Czwartkową porcję hokejowych wrażeń uzupełni pojedynek Litwinowa ze Zlinem – pogromcą trzynieckich hokeistów w ostatnim półfinale playoffs.

Trzyńczanie do piątkowego meczu z Libercem skrupulatnie przygotowują się od tygodnia. Za sprawdzian generalny posłużył zaś mecz z pierwszoligowym Ołomuńcem wygrany 5:3. Do meczu z przyczyn administracyjnych (kłopoty z wizą) nie włączył się rosyjski napastnik Aleksander Gorszkow, ale od wczoraj trzyńczanie mają już pewność, iż utalentowany hokeista będzie przygotowany do gry z Libercem. 22-letni wychowanek Gazowika Uniwersytetu podpisał w środę w Trzyńcu dwuletni kontrakt. – To dla mnie duża nobilitacja. Trzyńcie należy do czołówek czeskiej ekstraklasy, z dobrym zapleczem sportowym i finansowym – stwierdził Gorszkow. Rosjanin należał w letnich sparingach do najlepszych trzynieckich hokeistów. Tuż przed startem sezonu pod Jaworowy trafili

HC STALOWNICY TRZYŃCIEC

Bramkarze: Peter Hamerlík, Šimon Hrubec, Juraj Šimboch

Obrońcy: Jiří Běhal, Michael Foltýn, Lukáš Galvas, Josef Hrabal, Jakub Kania, Daniel Krejčí, Tomáš Linhart, Martin Lojek, Vladimír Roth, David Roupec, Lukáš Zíb

Napastnicy: Martin Adamský, Radek Bonk, Tomáš Franek, Aleksander Gorszkow, Jakub Izacký, Tadeáš Jaroš, Denis Kindl, Rostislav Marosz, Radim Matuš, Jakub Orsava, David Ostrřížek, Jan Peterek, Jiří Polanský, Daniel Rákos, Adam Rufer, Marek Růžička, Martin Růžička, Václav Varaďa, Marek Zagrapan

Trenerzy: Jiří Kalous, Pavel Marek, Václav Varaďa (grający asystent)



Zespoły Trzyńca i Witkowic zmierzyły się 15 sierpnia w sparingu wygranym przez gospodarzy w Werk Arenie 4:1.

dwaj słowaccy golkipery – Branislav Konrád i Adam Trenčan. Powodem wzmocnienia sekcji bramkarskiej jest kontuzja Petera Hamerlíka. Bramkarz słowackiej reprezentacji zaprzepaścił co najmniej miesiąc sezonu.

Godziny do startu nowego sezonu odliczają

w Witkowicach. Podopieczni trenera Petera Oremusa na pierwszy ogień zagrają z mocnym i ambitnym jak zawsze Pilznem. Ostrawianie w letnim okresie przygotowawczym zaliczyli aż jedenaście meczów sparingowych, ośmiokrotnie zwyciężając. W kadrze Witkowic

HC WITKOWICE

Bramkarze: Filip Šindelář, Roman Málek
Obrońcy: Jan Štencel, Richard Stehlík, Karol Sloboda, Petr Punčochář, Tomáš Pastor, Tomáš Kudělka, Lukáš Kovář, Martin Dudáš, Michal Barinka, Marek Bail

Napastnicy: Michael Vandas, Patrik Valčák, Roman Szturc, Vladimír Svačina, Petr Strapáč, Ondřej Šedivý, Ondřej Roman, Lukáš Kucsera, Petr Kolouch, Jan Káňa, Peter Hůževka, Rudolf Huna, Jiří Burger

Trenerzy: Peter Oremus (główny), Roman Šimíček (asystent i kierownik drużyny)

brakuje doświadczonego napastnika Viktora Ujčíka, w Ostrawie w nowym sezonie nie zagra też obrońca Marek Malík. Dobra informacja dla kibiców związana jest z powrotem Petra Punčocháři, który wyleczył chore serce i jest przygotowany do gry w pierwszym składzie. W meczach kontrolnych miejsce w ekstraklasowej drużynie wywalczyli obrońca Martin Dudáš i napastnik Patrik Valčák. – Obaj pokazali się w sparingach z korzystnej strony. Zasluzili na kontrakt – ocenił trener Peter Oremus. Słowacki szkoleniowiec od maja współpracuje na ławce trenerskiej z ikoną witkowickiego hokeja, byłym napastnikiem Romanem Šimíčkem. 42-letni Šimíček jest asystentem Oremusa przy sterze Witkowic. W rodzinne strony wrócił z GKS Tychy, gdzie pełnił rolę grającego asystenta.

JANUSZ BITTMAR

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

BYSTRZYCA RASZKOWICE 2:2

Do przerwy: 2:2. Bramki: Buryan, Faruga – Vojkovský, Drozd. Bystrzyca: Gaszczyk – M. Teofil, Klár, Samek, J. Rusz, Faruga – Placzek (88. Zahradník), Bodeček (60. Krenželok), Buryan, Opluštěl (75. Staniek) – Noga (50. Sniegoň).

Jak mawiał polski poeta Julian Tuwim, cierpliwość to najtrudniejsza forma rozpacz. Cierpliwość powoli się kończy kibicom Bystrzycy. Ekipa Miloša Koloničnego zremisowała trzeci mecz na własne życzenie, popisując się w ataku wręcz żalosną efektywnością. Goście byli do pokonania, popełniali błędy, ale nawet tuż przed dogodnymi okazjami nie wystarczająco Bystrzycy do tego, by zwyciężyć na własnym boisku. Lista poległych w polu karnym Raszkowice robi wrazenie: Rusz, Noga, Opluštěl, Krenželok, Bodeček, a kropkę nad „i” postawił strzałem w poprzeczkę Placzek.

CZELADNA OLBRAHCICE 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 31. Ulehla – 73. Dorozlo. Olbrachcice: Hekera – T. Věčerek, A. Věčerek, Wojtyna, Žyla (46. Novák) – Pařík, Korzeniowski (46. Jan Kociólek), Dorozlo, Široký – Kroužek, Bérés (53. Šmiga, 75. Jakub Kociólek).

Wyniki Banika Olbrachcice dalekie są od ideału. Ekipa trenera Tomáša Vychopenia rozkręca się w tym sezonie leniwie, w myśl hasła, iż prawdziwych mężczyzn poznaje się

nie po tym jak zaczynają, ale jak kończą. Jak słoń w porcelanie prezentują się przede wszystkim napastnicy. Baník strzelał mało bramek (w czterech meczach raptem 3), z trudem dochodził też do czystych sytuacji podbramkowych. W Czeladnej goście przegrywali od 31. minuty po strzale Ulehli, wyrównał w dużo szybszej drugiej połowie Dorozlo.

STONAWA - VEŘOVICE 0:0

Stonawa: Tvardík – Geršl, Hojdysz, Sikora, Hančín – Petruňa (62. Pristáš), Vlček (46. Feber), Lachowicz, Bezdiček (46. Kisel) – Zoller, Klus (78. Černoch).

Stonawianie drepczą w tej samej kwaśnej kapuście, co sąsiad ČSAD. Też jeszcze nie wygrali meczu w tym sezonie, a z Veřovicami bliscy byli nawet utraty trzech punktów. Gdyby Matuš w 87. minucie trafił w światło bramki, Tvardík miałby niewiele do powiedzenia. – Na całe szczęście veřovicki napastnik spudłował – stwierdził trener Stonawy, Dušan Kohut.

SZONÓW LUTYNIA DOLNA 4:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 16. Bednář, 45. Štěpán, 84. R. Beránek, 86. Hanauer – 72. Havlásek. Lutynia Dolna: Šajer – Kudlík, Škuta, Šimek, Vávra – Twrdý, Pěgřim, Vanečko, T. Fismol (85. Posel) – Korč (80. M. Fismol), Havlásek.

Piłkarze Szonowa przegrali udaną serię Lutyni, aplikując gościom pierwszą porażkę w tym sezonie.

Wynik 4:1 wygląda groźnie, na boisku nie było jednak aż tak wielkiej różnicy w umiejętnościach obu zespołów. Sęk w tym, iż lutynianie przyjechali do Szonowa w osłabionym składzie, bez swoich największych gwiazd – Hanuska, Velkiego i Bartoša. Wąska ławka rezerwowych wpłynęła też niekorzystnie na kondycję Lutyni w drugiej połowie. Przy stanie 2:1 goście stanęli, a od 84. minuty nie byli już w stanie nawiązać z rywalem równorzędnej walki. Dwa gole w ciągu dwóch minut przesądziły sprawę.

ČSAD HAWIERZÓW FRENZTÁT 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 86. Chmiel – 16. Proházska. ČSAD Hawierzów: Ryšánek – Oliva, Kaleta, Kulhánek, Přeček – Vrobel (70. Rozsival), Hánl (75. Chmiel), Čopák, Vala, Pastrňák – Čermák.

Beniaminek z Hawierzowa jeszcze nie zasmakował zwycięstwa, a drugi remis w sezonie przygwoździł podopiecznych Radomíra Zábanského na ostatnie miejsce w tabeli. – Trwa aklimatyzacja w szóstej lidze. Mam nadzieję, że szybko się skończy i zaczniemy grać lepiej – skomentował weekendowe spotkanie szkoleniowiec ČSAD. Gospodarze w pierwszej odsłonie nie upilnowali stałego fragmentu gry, ściślej rzutu różnego i doświadczonego Proházska. Rosły napastnik w takich sytuacjach rzadko się myli. Korner pomógł też piłkarzom ČSAD, którzy w 86. minucie z rzutu różnego wyrównali na 1:1. (jb)

pod prysznicem



UŚMIECH PETRA ČECHA

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Żyją, ale co to za życie... Polscy piłkarze pokonali we wtorek San Marino 5:1 w meczu eliminacji MŚ 2014 i nadal wietrzą szansę na awans do mundialu w Brazylii. Obliczenia zakładają jednak, iż biało-czerwoni wygrają mecze z Ukrainą i Anglią, co w cieniu fatalnego, zremisowanego spotkania z Czarnogórą brzmi jak fragment książki Stanisława Lema.

Podopieczni Waldemara Fornalika znajdują się jednak w lepszej sytuacji od drużyny narodowej RC, która w

Turynie pogrzebała jakiegokolwiek nadzieje na brazylijskie promienie słońca. Tupetem sprzedawcy elektrycznych kółder wykazał się po meczu Petr Čech, którego kiks ułatwił Włochom strzelenie gola na 1:1. Bramkarz FC Chelsea w rozmowie z reporterem ani słowa nie wspomniał o swoim błędzie, za to nieustannie uśmiechał się do kamery. Czesi przegrali eliminacje nie tylko na boisku, ale też w swoich głowach. Chciałbym mieć taki tupet, jak Petr Čech i trener Michal Bílek.

W SKRÓCIE

ILIGA HOKEJA: HAWIERZÓW WYSTARTOWAŁ. Z minimalnymi zmianami rozpoczęli wczoraj sezon w I lidze hokeiści AZ Hawierzów. Podopieczni trenera Jana Danečka wczoraj po zamknięciu numeru zmierzyli się na wyjeździe z Jihlawą. W najbliższą sobotę po raz pierwszy zaprezentują się przed własną publicznością w meczu z Hawliczkowym Brodem (17.00). Drużyna AZ stawia na mieszaną młodzież i doświadczenia. Do grupy doświadczonych zawodników należą m.in. Patrik Rimmel, Lubomír Vosátko, Jiří Krisl i Petr Kanko. – Nie chcemy w I lidze pełnić roli chłopców do bicia – podkreślił szkoleniowiec Hawierzowa, Jan Daneček. – Kluczowy będzie dobry start do sezonu. Pięć pierwszych kolejek pokaże, na co nas stać – podkreślił hawierzowski trener. Hawierzów: L. Daneček – Vosátko,

Bezuška, Krisl, P. Rimmel, Klimíček, Koma, Graca, Deutsch – Kanko, Haas, Říčka, Kolařík, Jakúbek, J. Daneček, Šlahař, M. Rimmel, Škumát, Štefek, Maruna, Pechanec, Klimša, Matějek.

ZIELIŃSKI: TO POWÓD DO WSTYDU. Piotr Zieliński nie do końca był zadowolony z wygranej 5:1 polskiej reprezentacji w meczu eliminacji mistrzostw świata z San Marino. – Cieszy zwycięstwo, ale stracił gola z takim rywalem to powód do wstydu – przyznał na łamach „Interia.pl” piłkarz włoskiego Udinese. Zdaniem trenera reprezentacji, Waldemara Fornalika, Zieliński jest jednym z kilku młodych zawodników, którzy w najbliższych latach mogą grać pierwsze skrzypce w drużynie narodowej. (jb)